10 gr. 10 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

..DZIAŁY: WARSZAWA, Krak. Przedmieście 9. — ..OWY SĄCZ, Jagiellońska 29. — SOSNOWIEC, ul. Piłsudskiego 8. — ZAKOPANE, Krupówki. Za dział ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Rok I. | Nr. 11.

Kraków, czwartek, 9 listopada 1939 r.

Nadesłane a nie zamówione przez Redakcję ...skrypty będą zwracane autorom jedynie wówczas ..., dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie ...syłki zwrotnej

Wielka mowa Hitlera w Monachjum.

Führer rozprawia się z podżegaczami do wojny.

Krwawe zapasy rozpoczęli brytyjscy finansiści i żydzi. Niemcy będą broniły swych praw życiowych do ostatka.

Monachjum, 9 listopada. — W wgilję pamiętnego dnia ruchu narodowo-socjalistycznego zebrała się stara gwardja z dn. 9 listopada 1923 r. do wielkiego apelu na historycznem miejscu, w „Bürgerbräukeller" przy ulicy Rosenhainer. — W tej godzinie pamiątkowej przyszedł Führer do swoich starych druhów, ażeby przemówić do nich i do całego Narodu Niemieckiego.

Na długo przed rozpoczęciem apelu przepełnione były sale i galerje aż do ostatniego miejsca. W przeciwieństwie do lat ubiegłych, już nie panuje kołor brązowy, gdyż dzisiaj jest mocno zmieniony przez szare żołnierskie i oficerskie mundury armji lądowej, przez granatowe mundury marynarki i szaro-niebieskie mundury lotnicze.

Dzisiejszy nastrój jest wynikiem olbrzymich a niedawnych przeżyć, jakich doznali mężczyźni na froncie zewnętrznym i wewnętrznym — obok wspomnień z czasów wspólnej walki i zdarzeń chwili obecnej. Dużo sobie mają do opowiedzenia, gdyż rok był bogatym w wypadki. Na ich twarzach jaśnieje duma z dokonanych czynów i radosna ufność w zwycięski koniec.

Christian Weber dokonał, jak zawsze, otwarcia apelu przez **uczczenie pamięci poległych za Niemcy.** Na cześć ich wszyscy powstali. Orkiestra zagrała następnie starą pieśń bojową. Tymczasem nadeszła chwila, w której ma nadejść Führer. Dotychczasowe rozmowy umilkły. Zapanowała uroczysta cisza, wszyscy powstali z miejsc, pozdrawiając flagę, która powiewała, gdy poległo szesnastu kolegów. W sali zapanowała cisza, napięcie doszło do punktu kulminacyjnego. Orkiestra gra marsza.

Führer na sali.

Fala entuzjazmu, który nigdzie nie może być tak serdecznym, jak właśnie w tym „Bürgerbräukeller", wita wchodzącego Führera. Wśród szpalerów podniesionych rąk kroczy **Führer,** a za nim **Rudolf Hess, Wilhelm Brückner, Juljusz Schaub i Ulrich Graf.** Kroczą oni środkiem sali między dawnymi towarzyszami bojów i zajmują swoje miejsca.

Christian Weber melduje Führerowi, że starzy druhowie znowu stanęli do apelu, a z radości, z jaką go witano, mógł wyczuć, jak ich serca biją dla niego. W ten sposób podziękował on Führerowi, iż znów odwiedził swoich starych bojowników.

Następnie wita Führera **kilkuminutowy ogłuszający orkan oklasków i okrzyków,** będących wyrazem miłości i czci dla Führera. Oklaski cichną dopiero wówczas, gdy Führer ubrany w mundur żołnierza, z Wstęgą „Orderu Krwi" w klapie, wstąpił na podjum, by przemówić do towarzyszy z 9 listopada i do całego Narodu Niemieckiego.

Hitler zwraca się do dawnych bojowników.

Przypomniawszy lata walki i lata Wojny Światowej, omówił Führer kłamstwo o zawinieniu wojny i wojny zdobywczej, które Anglja prowadziła **w ciągu 300 lat**

Führer oświadczył następnie dosłownie w sprawie porozumienia:

„Dzisiaj zaś występuje minister angielski i mówi ze łzami w oczach: O jak chętnie doszlibyśmy do porozumienia z Niemcami, gdybyśmy tylko mogli mieć zaufanie do słów niemieckiego kierownictwa.

Dokładnie **to samo chcę powiedzieć!** Jak chętnie doprowadzilibyśmy do porozumienia z Anglikami, **gdybyśmy tylko mogli mieć zaufanie do słów ich kierownictwa!** (Wielominutowe burzliwe oklaski). Bowiem, czy kiedykolwiek był jakiś naród podlej okłamywany i oszukiwany, niż w ciągu ubiegłych dwóch stuleci naród niemiecki przez angielskich mężów stanu!

Co się stało z przyrzeczoną wolnością narodów? Gdzie zatem pozostała sprawiedliwość?

Co się stało z pokojem bez zwycięzców i zwyciężonych?

Co się stało z prawem samostanowienia narodów?

Co się stało ze zrezygnowaniem z kontrybucyj?

Co się stało ze sprawiedliwem uregulowaniem problemu kolonjalnego, gdzie uroczyste oświadczenia, że nie chce się odebrać Niemcom kolonij?

Co się stało ze świętem zapewnieniem, że nie ma się zamiaru nakładania na nas ciężarów nie do zniesienia?

Gdzie wkońcu pozostały zapewnienia, że my, jako równouprawnieni, zostaniemy przyjęci na łono tej t. zw. Ligi Narodów?

Co zrobiono z zapewnieniem, że nastąpi powszechne rozbrojenie?

Wszystko to były kłamstwa i złamania słowa.

Zabrano nam nasze **kolonje** i rozbito **nasz handel.** Zrabowano naszą flotę handlową, **oderwano** od nas i **prześladowano** miljony Niemców. Nałożono na nas kontrybucje, których **nie bylibyśmy mogli uiścić w ciągu stu lat.** Pogrążono nas w najgłębszej nędzy. Z tej nędzy powstał jednak Ruch narodowo-socjalistyczny.

Dzisiaj nie należy postępować tak, jak gdyby chciano Niemcom, które nie byłyby narodowo-socjalistyczne, otworzyć złote brytyjskie serce. Niemcy, które kiedyś poznaliśmy, były — Bóg wie czemu — wszystkiem innem, niż narodowo-socjalistycznemi; Niemcy były demokratyczne, kosmopolityczne, wierzące jeszcze ślepo zapewnieniom brytyjskich mężów stanu. — **Niemcy te miały zaufanie, same rozbroiły się i same pozbawiły się honoru. I wtedy dopiero zostały porządnie okłamane i oszukane! I z tej nędzy, która z tego wynikła, wyszedł nasz Ruch!"** (Długotrwałe oklaski).

Führer mówił następnie, że - ogromu biedy w jakiej Niemcy znalazły się, wyrosło **niezachwiane postanowienie stworzenia nowych, silnych Niemiec.** Cel ten osiągnęliśmy. Niemcy wyrosły na **potęgę światową.**

Ta nowa Rzesza Niemiecka, jak wszyscy wiemy, nie miała **żadnych** pretensyj ani do Francji, ani do Anglji. Stanowisko swoje określiłem w mojej ostatniej mowie, gdy zaproponowałem po raz ostatni pokój z Anglją i Francją. **Jeżeli mimo wszystko zaatakowano nas, to nie ma to nic wspólnego ani z kwestją austrjacką, ani z Czechosłowacją, ani z Polską. Kwestje te w miarę potrzeby odgrzebuje się lub zapomina się o nich. Kwestja polska wykazała niezbicie, że Anglja nie interesuje się egzystencją takich państw jak Polska. Gdyby jej bowiem zależało na ich istnieniu, wtedy musiałaby z konieczności wypowiedzieć Rosji wojnę, gdyż Polska została prawie przepołowiona.** Anglicy mówią obecnie, że to wszystko nie jest miarodajne, gdyż mamy **nowy** cel wojenny. Pierwszą przyczyną wojenną była **niezależność Polski.** Potem postanowiono **zniszczyć narodowy socjalizm.** Wkońcu przypomniano sobie, że Niemcy **muszą dać gwarancje** na przyszłość. I tak się to ciągle zmienia. **Będą oni tak długo prowadzili wojnę, jak długo znajdą się tacy, którzy są gotowi walczyć za Anglię, to znaczy ofiarować się dla celów angielskich. Dla uzasadnienia wojny odgrzebuje się stare frazesy. Jeżeli oświadcza się, że wojna toczy się o wolność poszczególnych państw oraz całego świata, wtedy Anglia mogłaby dostarczyć świetlego przykładu, udzielając ujarzmionym ludom dawno oczekiwaną wolność!**

350 miljonów Hindusów jęczy pod jarzmem brytyjskim.

Ta brytyjska wyprawa krzyżowa stałaby się błogosławieństwem dla świata, gdyby Anglja rozpoczęła ją **proklamacją, zapewniając wolność dla 350 miljonów Hindusów,** lub też proklamacją niezależności i wolnego prawa głosowania **we wszystkich** pozostałych brytyjskich kolonjach.

Wtedy chętnie ustąpilibyśmy przed Angją! Zamiast tego, jesteśmy świadkami, jak **Anglja ciemięży miljony ludzi.** Nie porusza nas już dzisiaj bynajmniej twierdzenie któregokolwiek brytyjskiego ministra, że Anglja walczy tylko w imieniu wolności, a nie w sprawie własnych celów.

Potentaci finansowi i żydzi nienawidzą narodowo-socjalistycznych Niemiec.

Na pytanie, dlaczego Anglicy nienawidzą Niemców, sformułował Führer następującą jasną odpowiedź: „Nienawidzą oni tych Niemiec, które są dla nich niebezpiecznym przykładem, tych socjalistycznych Niemiec o uregulowanej i ustalonej ustawie robotniczej, którą nienawidziły już przed Wojną Światową i którą jeszcze dziś nienawidzą. Nienawidzą oni tych Niemiec, które mają świetną opiekę społeczną, gdzie wyrównano wszelkie niesprawiedliwości społeczne, które usunęły wszelkie różnice klasowe, właśnie tego oni nienawidzą. — (huczne oklaski). **Nienawidzą tych Niemiec, które w przeciągu siedmiu lat starały się umożliwić swojej ludności odpowiednią stopę życiową.**

Nienawidzą Niemiec, które usunęły bezrobocie, któremu jednak sami — pomimo swego bogactwa — nie potrafili zapobiec.

Niemiec, które swoim robotnikom dały odpowiednie mieszkania. To wszystko jest powodem ich nienawiści, gdyż mają przeczucie, że własny ich naród mógłby się tymi hasłami „zarazić"! (ciągle brzmią huczne oklaski). **Nienawidzą Niemiec, które wprowadziły ustawę socjalną, tych Niemiec, które obchodzą 1 maja jako święto uczciwej pracy! Nienawidzą tych Niemiec, które podjęły się walki dla polepszenia bytu. Nienawidzą i jeszcze raz nienawidzą zdrowych Niemiec, Niemiec, które dbają o dzieci i nie pozwalają, żeby chodziły brudne i zawszone, które nie pozwalają na zapanowanie stosunków, do jakich się ich własna prasa przyznaje, jedynie tych Niemiec nienawidzą!** (kilkuminutowy huragan oklasków).

Są to angielscy potentaci finansowi, żydowscy i nieżydowscy magnaci bankowi, którzy nas nienawidzą, gdyż widzą w Niemczech przykład, któryby mógł inne narody, a może i **ich własne** skusić do naśladowania. Nienawidzą Niemiec, naszej młodej, zdrowej, kwitnącej generacji i Niemiec dbających o tę generację.

Przez to samo nienawidzą oczywiście i **silnych Niemiec**, tych Niemiec, które kroczą naprzód i z własnej woli podejmują się ofiar.

I tej walce przeciwstawiamy teraz naszą walkę. Jest ona naszą wieczną tą samą walką narodowo-socjalistyczną dla stworzenia nowej zdrowej wspólnoty narodowej dla zwalczania i usunięcia szkód powstałych w tej wspólnocie i dla jej zabezpieczenia przed resztą świata. To jest naszym celem: walczymy dla bezpieczeństwa naszego narodu, dla naszego obszaru życiowego, do którego nie pozwolimy nikomu mieszać się!

Gdy w Anglji oświadczają, że wojna ta jest drugą wojną punicką, to jednak historja w tym wypadku jeszcze nie ustaliła kto obecnie będzie Rzymem a kto przedstawia Kartaginę.

Anglja nie chce pokoju.

Już w mowie przed Reichstagiem oświadczyłem, że osobiście nie mam więcej nic do powiedzenia w tej sprawie. Zresztą będziemy mówić z Anglikami w tym języku, który prawdopodobnie zrozumieją (silne oklaski).

Żałujemy, że Francja stanęła w szeregu angielskich podżegaczy do wojny i związała tem samem swą drogę z drogą Anglji.

Co się tyczy Niemiec, to **nigdy nie mieliśmy obawy przed jednym frontem.** Walczyliśmy niegdyś skutecznie na dwóch frontach. Obecnie mamy **tylko jeden front** i na tym froncie będziemy odnosić sukcesy, o tem każdy może być przekonany. Mówiono mi, że Anglja przygotowała się na trzechletnią wojnę. Dałem w dniu brytyjskiego wypowiedzenia wojny — Marszałkowi Polnemu Göringowi rozkaz przygotowania się **narazie na przeciąg pięciu lat.** Nie dlatego, że wierzę w możliwość trwania wojny przez 5 lat, lecz zaznaczam, że nie będziemy kapitulować za żadną cenę **nawet i po pięciu latach** (entuzjastyczne oklaski).

Adolf Hitler oświadczył następnie, że Niemcy będą prowadzić tę walkę w korzystniejszych warunkach niż w roku 1914. Wtedy Niemcy poszły w walkę na ślepo. Dzisiaj wzmocniliśmy naród od wielu lat pod względem moralnym i **przedewszystkiem** gospodarczym. Przez realizację wielkich planów troszczyliśmy się o to, by lotnikom niemieckim nie zabrakło benzyny. Robiliśmy przygotowania, by bezcenny majątek narodowy nie został zniszczony już w pierwszym roku wojny, lecz aby od dnia wypowiedzenia wojny nastąpiła natychmiastowa racjonalizacja, gwarantująca wszelkie podstawy na jak najdłuższy okres. Także i w innych dziedzinach możliwości nasze są najlepiej rozwinięte.

Niemcy nie mogą być zwyciężone ani militarnie ani gospodarczo. Jeden tylko może być zwycięzca, a tym będą Niemcy (entuzjastyczne oklaski).

Niemcy nie skapitulują.

Że pan Churchill nie może wierzyć, przypisuję to jego starości. Także inni nie uwierzyli w to. **Nasi polscy przeciwnicy nigdy nie wystąpiliby przeciwko nam gdyby nie byli podżegani przez Anglję. Anglja wzmacniała ich samopoczucie. Przebieg samej wojny może poraz pierwszy wykazać, jaką broń ukuła sobie Trzecia Rzesza. Moi Rodacy, — mówił Adolf Hitler — Polacy nie są tchórzami, Polacy nie uciekali bez przerwy, nie! Tak nie było!**

Żołnierz polski na wielu miejscach bił się bardzo dzielnie.

Mimo wszystko, państwo liczące 36 miljonów ludzi, posiadające 50 dywizyj, pań-

stwo które dysponowało rekrutem w liczbie 300.000 rocznie, w porównaniu z kontyngentem francuskim, który wynosi rocznie 120.000 rekrutów, państwo to dosłownie w 10 dniach zostało wojskowo pokonane, w 18 dniach zniszczone, a w 30 dni zmuszone do bezwarunkowej kapitulacji.

Dla uczczenia pamięci wszystkich naszych bohaterów poległych na polu walki, schylamy się przed nimi. (Zebrani wstają).

Führer zakończył swoję mowę następująco:

„My narodowi socjaliści **zawsze walczyliśmy.** Nadszedł czas, w którym powinniśmy się okazać **prawdziwymi bohaterami.** W ten sposób najlepiej uczcimy pamięć pierwszych ofiar naszego ruchu. Nie mogę zakończyć swego przemówienia bez **podziękowania** wam za wierne przywiązanie przez wszystkie te długie lata i bez **przyrzeczenia** wam, że także na przyszłość stare ideały pozostaną świętymi, że zawsze i wszędzie chcemy poświęcać się dla nich. Jeżeli natomiast zajdzie potrzeba, to **poświęcimy także własne życie,** aby program naszej partji, — który nie oznacza nic innego, jak tylko program naszej ojczyzny, — naszego ludu oraz naszego bytu doprowadzić do końca. Nie chcemy nic innego, jak tylko zabezpieczenia życia i bytu naszego narodu na tym świecie.

Jest to pierwsze wyznanie naszych narodowo-socjalistycznych zasad. A pozostanie także ostatnią zasadą każdego poszczególnego narodowego socjalisty wtedy, gdy po wywiązaniu się ze swych obowiązków, zakończy życie doczesne“.

Przy końcu mowy obecni wznieśli gromki okrzyk: „Sieg Heil“. Hymny narodowe rozbrzmiewają jak przysięga, a odśpiewanie ich stanowi punkt kulminacyjny całej uroczystości.

Ożywienie działalności bojowej na Zachodzie.

Główna Komenda Armji Niemieckiej donosi:

Na zachodzie lokalna, bardziej ożywiona działalność artylerji i oddziałów wywiadowczych.

W czasie walk lotniczych nad niemieckim terenem, dnia 7 bm. w pobliżu ujścia rzeki Wupper zestrzelono samolot angielski, zaś w okolicy Völklingen samolot francuski, a w pobliżu Saarlautern trzy dalsze samoloty nieprzyjacielskie. W przeciągu więc pierwszych siedmiu dni listopada artylerja zestrzeliła ogółm 9 nieprzyjacielskich samolotów, podczas gdy własne straty w tym samym czasie wynosiły dwa samoloty.

Trzy samoloty nie powróciły.

—o—

Okręty Stanów Zjednoczonych pod flagą brytyjską.

Haga, 9 listopada. — Prasa brytyjska przyznaje otwarcie, że amerykańskie towarzystwa okrętowe zamierzają w przyszłości puścić na morze swe statki pod **flagą panamską.** „Panama jest deską ratunku dla żeglugi amerykańskiej“.

Wskutek ustawy neutralności 90 amerykańskich parowców musi pozostać w portach. „Daily Express“ zaleca angielskiemu ministrowi żeglugi, aby **zakupił statki amerykańskie celem puszczenia ich na morze pod banderą brytyjską.**

Anglja, która wskutek wojny łodziami podwodnymi utraciła już 56 dużych transportowców, może sobie w ten sposób pomagać namiastką. Amerykańska ustawa o neutralności zostanie temsamem **ominiętą,** przez puszczenie na morze parowców amerykańskich pod flagą angielską.

Niemcy paraliżują dowóz żywności do Anglji.

Lloyd George poważnie zaniepokojony sukcesami kontrblokady niemieckiej.

Znaczenie pomocy rosyjskiej spotkało się z całkowitem uznaniem.

Nowy Jork, 9 listopada. **Pod tytułem „Narodowi-socjaliści paraliżują dowóz środków żywnościowych do Anglji“, przynosi dziennik nowojorski „Journal American“ artykuł, rozesłany przez United Features Syndicat, a napisany przez b. premjera Lloyd George'a. Autor artykułu zajmuje się głównie „niepokojącym“ brytyjskim systemem racjonalizacji i przyznaje, że w czasie wzajemnego oblężenia obu przeciwników, Anglja poniosła już dotkliwe straty.**

Lloyd George pisze m. in., że wojna jest dotychczas podobna do przygotowań dwóch bokserów do głośno zapowiadanej walki, z tą w każdym razie różnicą, iż mnożą się wątpliwości, czy walka ta wogóle odbędzie się i czy rzeczywiście poważnie ją planowano. Wobec tego, że tę walkę o mistrzostwo byłoby trudno rozstrzygnąć na „Linji Zygfryda“, zainteresowanie skupia się na zaopatrywaniu w żywność obu przeciwników. **Wojna morska i ataki powietrzne znajdują się wprawdzie dopiero w stadjum początkowem, ale liczba zatopionych brytyjskich statków handlowych stale wzrasta.** Straty te nie są dotychczas tak wielkie, by zagrozić najważniejszym drogom komunikacyjnym imperjum brytyjskiego, jednakże już teraz spowodowały odcięcie koniecznego dowozu środków żywnościowych z Holandji, Skandynawji i z krajów bałtyckich. Niepokojące rozporządzenie ministerstwa aprowizacji, dotyczące masła i słoniny dowodzi, że tutaj zadano Anglji dotkliwy cios. Także w odniesieniu do dowozu drzewa na papier, Anglja była zależna od Polski, Estonji, Łotwy i Litwy.

Lloyd George stawia następnie pytanie, dlaczego potężna flota brytyjska nie może ochronić połączeń morskich Anglji z Holandją i Danją i wyraża pogląd, iż prawdopodobnie obawa przed atakiem niemieckim od strony lądowej przeszkadza obecnie tym krajom w prowadzeniu handlu z Anglją.

Lloyd George ubolewa następnie, z powodu wynikającego z mowy Mołotowa ścisłejszego zbliżenia Rosji do Niemiec, które autor sprowadza częściowo do gładkiego odrzucenia niemieckich propozycyj pokojowych przez Chamberlaina. **Na uwagę zasługuje nie tylko przyrzeczona pomoc Rosji w materjale dla Niemiec, lub groźba rosyjskiej pomocy militarnej, ale także fakt, że Mołotow przejął niemiecki pogląd na imperjalistyczne cele wojenne aljantów i na odrzucenie przez nich pokoju.** Rosja jest w możności udzielenia Niemcom może decydującej pomocy przy przełamaniu blokady brytyjskiej. Anglja musi zatem coś zrobić, aby ułagodzić rosyjskie rozgoryczenie, z powodu okazywanej przez mocarstwa zachodnie w ciągu długich lat obojętności. Właściwym środkiem po temu byłaby misja handlowa, która mogłaby przyrzec Rosjanom zapłatę w brzęczącej monecie za ich towary.

Lloyd kończy swój **artykuł** słowami pochwały dla uchwalenia nowej amerykańskiej ustawy o neutralności, ponieważ od czasów Wojny Światowej umie on cenić amerykańskie okręty z amunicją.

Rzesza nie boi się wojny gospodarczej.

Prasa włoska o poprawie zaopatrzenia żywnościowego Niemiec.

Rzym, 9 listopada. **Zapowiedziana w Niemczech podwyżka przydziału środków żywnościowych wywołała we Włoszech żywe echo. Zarządzenia te uważa się tu jako dowód, że Niemcy nie obawiają się skutków wojny gospodarczej.**

„Tribuna“ w korespondencji berlińskiej podkreśla poważne znaczenie tego zarządzenia, które nastąpiło w chwili, kiedy przebogata Anglja odczuwa już pierwsze skutki wojny. Anglja w okresie obecnym, przy niezadowoleniu kapitalistycznej śmietanki, przyzwyczajonej do obiadów z pięciu dań, musiała wprowadzić kartki żywnościowe, gdyż próba ograniczenia środków żywnościowych przez podniesienie cen nie powiodła się.

Tę wiele mówiącą wiadomość przyjęto w Rzeszy z ogólnem zadowoleniem. W 9 tygodniu wojny Niemcy mogą sobie pozwolić na zarządzenie, które porównać można z wielkiem zwycięstwem. Mimo angielskiej blokady — pisze dziennik — Rzesza jest w stanie podwyższyć stawki żywnościowe, natomiast Anglja, pod naciskiem kontrblokady niemieckiej, jest zmuszona do znacznych ograniczeń. Artykuły żywnościowe sprowadza Rzesza nieznanymi drogami i w sposób, zapewniający szybki transport. Utrzymuje ona nadal stosunki handlowe ze swymi sąsiadami i w ten sposób gromadzi swe zasoby żywnościowe. W przeciwieństwie do tego Anglja, na skutek częstych ataków łodzi podwodnych na angielskie okręty handlowe, doszła do przekonania, że zamiar wygłodzenia Niemiec musiał spalić na panewce, bowiem zapasy tego państwa są o wiele większe, niż w roku 1914.

Japonja nie obawia się pogróżek.

W Ameryce muszą się liczyć z warunkami wytworzonemi w Chinach.

Tokio, 9 listopada. **Referent prasowy ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył w sprawie stosunków amerykańsko-japońskich, że stanowisko Japonji pod tym względem jest tak niezachwiane, jak konflikt chiński, który stworzył fakty jasne i niezmienne, a z którymi powinna się liczyć Ameryka. Zresztą alarmujące wieści o gospodarczych i militarnych groźbach Ameryki nie mogą zmienić obecnego położenia.**

Japonja będzie oczekiwać spokojnie na rozwój wypadków, a swoje stanowisko wobec Amryki uzależni jedynie od faktów dokonanych a nie od zapowiedzi i gróźb. — Gdyby Stany Zjednoczone urzeczywistniły swój wielki program dozbrojenia na morzu, Japonja nie mogłaby pozostać obojętną.

Powyższem zagadnieniem zajmuje się politycznie wpływowa, a zasadniczo proangielsko i filoamerykańsko nastawiona gazeta „Tokio Asahi Schimbum“. Artykuł na ten temat wywarł w Tokio silne wrażenie. Pismo odpiera w sposób rzeczowy i ostry nieustępliwe stanowisko Ameryki w nowym rozwoju wypadków na Dalekim Wschodzie i potępia gospodarcze i militarne pogróżki Waszyngtonu. Dozbrojenie na morzu jest wyrazem tzw. amerykanizmu, który pragnie najsilniejszej floty, aby w ten sposób mieć wpływ na inne mocarstwa, aczkolwiek nikt nie zagraża Ameryce. Wobec tego Japonja nie może uznać amerykańskiej polityki w sprawie Dalekiego Wschodu, nawet pod naciskiem i wobec gróźb.

„Hotschi-Schimbun“ ustosunkowuje się pozytywnie do paktu nieagresji z Rosją, a obecne porozumienie z Rosją uważa za niewystarczające.

W celu uniknięcia dalszych trudności i niepotrzebnej rywalizacji, oba państwa powinny usunąć wszelkie przeszkody, które uniemożliwiają zawarcie paktu o nieagresji.

—o—

Rząd Indyj środkowych również ustąpił.

Batawia, 9. listopada. — Według tutejszych wiadomości, **ustąpił także rząd prowincyj Indyj środkowych, składający się z członków partji kongresowej, aby zaprotestować przeciw zarozumiałemu zachowaniu sie wicekróla brytyjskiego.**

Rząd prowincyj centralnych, które obejmują 15 miljonów miezkańców, był już siódmym z kolei rządem prowincjonalnym, który podjął aktywną walkę przeciw angielskim ciemiężcom.

—o—

Krótkie wiadomości polityczne

Rząd łotewski ratyfikował traktat niemiecko-łotewski w sprawie repartjacji Niemców.

* * *

Wskutek zatonięcia parowca „Canada“, który jak wiadomo natknął się na minę angielską, aprowizacja Danji straciła 8.000 tonn soji i wielkie zapasy suszonych owoców. W najbliższym czasie należy się liczyć z dotkliwym brakiem tych artykułów.

* * *

Berlińska orkiestra kameralna pod batutą kapelmistrza generalnego Hansa v. Benda wyjedzie dnia 9 listopada w podróż po Europie południowo-wschodniej, w czasie której w Protektoracie Czech i Moraw, Słowacji, Bułgarji i w Jugosławji odtworzy wybitne dzieła muzyki niemieckiej.

Panna Janka.

Panna Janka dostała się dzięki protekcji jako stenotypistka do biura jednego z wielkich banków stolicy. Młode to było stworzenie — 18 lat, nie brakło jej jednak sprytu życiowego i doświadczenia, jakiego mógłby jej pozazdrościć niejeden stary. Dzięki swej obrotności i sumiennemu spełnianiu obowiązków, zdobyła sobie wkrótce zaufanie bezpośredniego swego przełożonego, pierwszego buchaltera instytucji. Zawiązała się pomiędzy panną Janka a szefem „miłość biurowa“, wypowiadająca się początkowo w czułych spojrzeniach, mocniejszych uściskach ręki i ukradkowych westchnieniach. „Przyjaźń“ zacieśniła się niebawem tak dalece, że pan szef brał w okresie słomianego wdowieństwa swą sympatję na motocykl i pędzili oboje w okolice podmiejskie, by skryć się ze swem szczęściem na łonie przyrody a później w jakiejś małej restauracyjce.

Panna Janka wkrótce awansowała i objęła stanowisko sekretarki przy prokurzyście. I przy tem biurku zdobyła opinję pierwszorzędnej siły, wkrótce też stała się niezastąpioną prawą ręką szefa. Gdy żona pana prokurzysty wyjechał z dziećmi na letnisko, on zapraszał ją na wycieczki, jakie odbywano świeżo odnowionym Fordem. Szef był dumny ze swej nowej przyjaciółki, sprawił jej piękną suknię i futro, które imitowało do złudzenia selskiny.

A oto sam dyrektor banku, naturalnie emerytowany pułkownik, którego tytułowano „panem generałem“, począł się rozglądać za sekretarką. Pannę Jankę znał z widzenia, bliżej jednak nie interesował się nią. Teraz spojrzał badawczem okiem i wybór padł na tę „wymalowaną małpę“, jak ją nazywały zazdrosne koleżanki.

Panna Janka miała dobrego nosa i przypuściła szturm do nowego szefa z właściwego przyczółka. Wkrótce znała już wszystkie damy, jakie telefonowały do „pana generała“ i wiedziała, z którą ma szefa połączyć, a której powiedzieć, że szef jest nieobecny, lub zajęty. Ponieważ „pan generał“ miał mało do roboty, znosiła mu z miasta różne pikantne ploteczki, uprzedzała jego myśli i nie upłynął miesiąc, a reprezentacyjny Rolls-Royce był każdej chwili do jej dyspozycji. Panna Janka towarzyszyła szefowi w „urzędowych objazdach“, naturalnie z małym Remingtonem. Czy wszystkie wyjazdy były „urzędowe“, dużo by się dało o tem powiedzieć. Ponieważ nie brak jej było smaku, wybierała podarunki dla swego „władcy“, jego żony, córek i przyjaciółek. Przy tej sposobności przyjęła z wdzięcznością srebrnego lisa i brylantową broszę.

Wrodzony takt dyplomatyczny kazał jej utrzymywać nadal przyjacielskie stosunki z buhalterem i prokurzystą. Ale tak, by jeden o drugim nie wiedział. Oddawała „generałowi“ co było generalskiego, prokurzyście proporcjonalnie do jego pozycji społecznej, a i buchalter nie pozostał z pustem sercem. Ale poza biurem miała właściwego narzeczonego, młodego pilota i każda niedziela należała już do nich, bo starszawi biurowi adoratorzy byli żonaci i każdy z nich musiał poświęcić niedzielę rodzinie.

Młodzi zaoszczędzili po kilku latach sporo grosza i postanowili się pobrać. Panna Janka stanęła z bijącem sercem przed obliczem szefa i wyjawiła mu swój zamiar. Tego samego dnia dowiedział się o tem z jej wykarminowanych usteczek pan prokurzysta i pan buhalter.

Prezenty ślubne przewyższyły najśmielsze nadzieje sekretarki.

Pan generał był niepocieszony.

— „Jak ja bez pani dam sobie radę“ — narzekał.

— „Moja siostra Lola, ukończyła szkołę handlową i w zupełności mnie zastąpi. Czy mogę ją przedstawić“ — zapytała z czarującym uśmiechem.

Szef przyjął niespodziewaną propozycję z całą gotowością.

Panna Janka podarowała Loli stare suknie, a że siostry były do siebie łudząco podobne, generał nie posiadał się z radości.

— „Wie pani co, przywitał ją na wstępie, pani pozwoli, że będę panią nazywał jak siostrzyczkę — panną Janką“.

Nowa Janka zastąpiła siostrę pod każdym względem. W biurze, w Rolls-Royce, we Fordzie i na motocyklu.

Te idylliczne stosunki ciągnęły się ku wzajemnemu zadowoleniu przez kilka lat, ale i panna Janka Nr. 2 poznała przyjaciela, któremu ofiarowała serce i za którego wyszła zamąż.

Kiedy melancholijnie przybity szef życzył jej szczęścia i wręczał czek z poważniejszą sumką na zagospodarowanie się, uśmiechnęła się doń rozkosznie i rzekła:

— Niech się pan niczem nie martwi, drogi panie generale, jutro zjawi się na moje miejsce młodsza siostra, która zyska sobie napewno pełne pańskie zaufanie i sympatję.

Miała jeszcze 3 młodsze siostry, a wszystkie nazywały się w biurze — „Janki“.

Ad. Wil.

Myśli.

Są ludzie, których przy pierwszem poznaniu uważamy za głupców, a inni są nimi w istocie.

*

Bogactwem często zjednasz głupców, lecz rzadko prawdziwych przyjaciół.

*

Tylko nieliczni wybaczą ci, że są twymi dłużnikami.

*

Wychowanie człowieka poznasz przy jedzeniu, charakter przy zabawie.

*

By czuć się szczęśliwym, trzeba być samowystarczalnym.

*

Prawdziwa dobroć jest największą potęgą.

*

Gdy chcesz być czymś w świecie, nie pytaj innych o drogę, lecz sam jej szukaj.

*

Głupiec potrzebuje towarzystwa, aby nie nudzić się; mędrzec sam sobie wystarcza.

*

Najlepszą jest droga środkowa.

*

Należy tak gospodarzyć, by zawsze coś pozostawało do darowania drugim.

Wybrał: *Or-Iol.*

Bezcelowa spekulacja.

Niemcy są przygotowane do wojny.

Bruksela, 9. listopada. — Gazety belgijskie ogłosiły sprawozdania z sytuacji wewnętrznej w Niemczech. W „Indépédence Belge“ jej naczelny redaktor Nislaire stwierdza, że w Niemczech nie ma psychozy wojennej i ludność prowadzi całkiem normalny tryb życia.

Między dzisiejszym Berlinem a Berlinem z przed 3 miesięcy istnieje jedna tylko różnica, mianowicie, że ruch samochodowy jest ograniczony. Poza tem Berlin zachował swoje normalne oblicze. **Na placach i ulicach bawią się dzieci tak samo, jak dawniej. Nie ma zamkniętych sklepów ani kawiarń, restauracyj lub hoteli.** Okna wystawowe przedstawiają się tak samo jak przedtem. Jedynie niektóre pomniki są chronione workami z piaskiem.

Mimo zaciemnienia i posługiwania się przy kierowaniu ruchu specjalnem oświetleniem, nie ma wypadków niebezpiecznych jak to ma miejsce w Paryżu.

Restauracje i kawiarnie cieszą się mimo zaciemnienia liczną frekwencją, kina i teatry są stale przepełnione, jak za czasów pokojowych.

Życie mieszkańców Berlina płynie trybem normalnym.

Jako charakterystyczny szczegół podaje sprawozdawca, że wyścigi konne dotychczas ani razu nie zostały przerwane.

Także „Standaard“ przodująca gazeta flamandzka publikuje obserwacje swego specjalnego wysłannika. Stwierdza on przedewszystkiem, że w Niemczech nie ma ani śladu nienawiści do obcokrajowców, jak to się zdarza w innych państwach prowadzących wojnę. Przybysza każdego neutralnego państwa przyjmuje się z niebywałą uprzejmością. Szczególne wrażenie na korespondencie wywarł napis, wywieszony w Naumburgu, który brzmiał: „Nigdy nie skapitulujemy“. Jego zdaniem oznacza to, że Niemcy są mocno zdecydowane wytrwać do zwycięskiego końca. Dla przeciętnego Niemca obecna wojna oznacza **walkę przeciwko imperjalizmowi brytyjskiemu.** Naród niemiecki, jak jeden mąż jest tego samego zdania. Nie można obecnie liczyć na rozłam w Niemczech. Każdy obywatel zdaje sobie sprawę z celów wojny: Tym razem chcemy niemieckiego pokoju, ponieważ każdy człowiek w Niemczech ma dość dotychczasowego położenia, a niemiecki pokój oznacza krótko: pokój! W obecnych warunkach nie można sobie wyobrażać, aby udało się komukolwiek przy pomocy ulotek lub innej propagandy wywołać w Niemczech zamęt lub niepokój. Korespondent pisząc o angielskiej blokadzie sądzi, że niemieckie środki odwetowe mogą bardziej zaszkodzić Anglji niż naodwrót. Wszyscy są przekonani, że **rozdział środków żywnościowych w Niemczech może trwać kilka lat.** Patrząc objektywnie należy stwierdzić, że położenie gospodarcze Niemiec, szczególnie w kwestji wyżywienia, jest o wiele korzystniejsze niż sądzą przeciwnicy. Na tem właśnie polega zasadnicza różnica między ogłupianiem ludu w Anglji a rzeczywistością istniejąca w Niemczech. Naród niemiecki urządził się w ten realny sposób, że może prowadzić wojnę całe lata. Niemcy nie cieszą się z obecnego stanu, skoro jednak doszło do tego, wszyscy są zdecydowani wytrwać i prowadzić narzuconą im wojnę.

Wskazując na pomoc rosyjską korespondent stwierdza, że neutralność włoska przyniesie Niemcom realną korzyść.

Bułgarja z zadowoleniem przyjęła mowę Woroszyłowa.

Sofia, 9 listopada. We środę prasa bułgarska opublikowała na czołowych miejscach mowę marszałka Woroszyłowa. **Mowa jest oceniana tutaj, jako dalszy dowód ścisłej i przyjaznej współpracy między Niemcami a Unją Sowiecką.** Niemal wszystkie gazety podkreśliły zwłaszcza te ustępy mowy, które odnoszą się do współpracy niemiecko-rosyjskiej.

Społeczeństwo bułgarskie, które zawsze interesowało się polityką Unji Sowieckiej, śledzi właśnie teraz niemiecko-rosyjską współpracę z **baczną uwagą**, w świadomości, że trwały pokój na podstawie sprawiedliwego porządku w Europie może być zagwarantowany **tylko** przez współpracę tych obu mocarstw. Dlatego potwierdzenie przyjaznego stosunku między Niemcami a Unją Sowiecką wykazane przez odpowiedzialnych mężów stanu obu krajów, przyjęte zostało przez społeczeństwo bułgarskie **z wielkiem zadowoleniem.** Nie przekonywujące oświadczenia angielskiego ministra spraw zagranicznych lorda Halifaxa, uważane są tutaj jako nieciekawe **powtórzenie znanych frazesów.**

Anglja i Francja szukają nowych przygód.

O czem mówił Mołotow z okazji rocznicy Rewolucji Październikowej.

Moskwa, 9 listopada. **W Operze moskiewskiej odbyła się uroczystość ludowa, będąca początkiem dorocznych uroczystości z okazji rocznicy Rewolucji Październikowej. W uroczystości wzięli udział: prezydjum honorowe, wybitni sowieccy mężowie stanu ze Stalinem, Mołotowem i Woroszyłowem na czele.**

Po wstępnem przemówieniu przewodniczącego moskiewskiego Sowjetu miejskiego Pronina, przewodniczący rady komisarzy ludowych Mołotow wygłosił mowę, poświęconą przedewszystkiem sprawom ogólno-politycznym i wewnętrzno-państwowym.

Po omówieniu kryzysu gospodarczego, który objął także największe państwa kapitalistyczne, jak Anglja, Francja i St. Zjedn., Mołotow stwierdził, że najbogatsze państwa i te, które utuczyły się na zrabowanych bogactwach, nie znalazły przy budowie swych sił wewnętrznych wyjścia z sytuacji i, że fakt ten musi być uważany za główny powód tego, że te mocarstwa obecnie szukają nowych przygód. W tym więc leży także prawdziwa przyczyna obecnego kryzysu. Podczas gdy pewne plany wciągnięcia Rosji do wojny zawiodły, Anglja i Francja zamierzają wciągnąć do niej w coraz większej mierze nie tylko ludność własną, ale także dominjów i kolonij. Anglja i Francja milczą uparcie, aby powiększyć liczbę swych sojuszników i przeciągnąć państwa neutralne na swoją stronę.

W związku z tym zwrócił Mołotow szczególną uwagę na poważne komplikacje, wywołane przez pakt o wzajemnej pomocy Anglji i Francji z Turcją.

Liczba państw neutralnych w Europie ciągleby się zmniejszała, gdyby rządzącym kołom Anglji i Francji udało się przedłużyć wojnę i wykorzystać ją dla wzmocnienia swego panowania nad światem i dla zatrzymania kolonij. Dla innych państw — powiedział Mołotow — neutralność jest tylko machinacją, za którą ukrywają rzeczywiste zamiary, dążące do rozszerzenia pożogi wojennej, po której spodziewają się nowych korzyści kosztem narodów wojujących.

Imperjalistyczne mocarstwa zachodnie opierały swe obliczenia głównie na nowym rabunku i na nowym podziale świata z myślą o własnych korzyściach, jak również na zniszczeniu i wyłączeniu swych konkurentów i wszelkich roszczeń do posiadłości i do bogactw kolonjalnych.

Dzięki konsekwentnej polityce pokojowej, Związek Sowiecki korzysta nadal z dobrodziejstwa pokoju i dzięki niemu może rozwijać gospodarstwo i kulturę.

Następnie Mołotow wspomniał o załamaniu się państwa polskiego, które bez względu na gwarancję mocarstw zachodnich rozpadło się i już przy pierwszej próbie wykazało swoją słabość, niestałość i brak oparcia. Mocarstwa, które udzieliły Polsce gwarancyj tem samem wykazały nietylko swoją własną słabość, ale także i to, że ich polityka niewątpliwie pod wieloma względami szwankuje.

Związek Sowiecki złączył pokrewną ludność Ukrainy Zachodniej i zachodniej Białorusi ze swem państwem i w ten sposób powiększył liczbę swej ludności ze 170 do 183 miljonów.

Mołotow powrócił następnie jeszcze raz do omówienia przyczyn, które skłoniły mocarstwa zachodnie do wojny.

W miarę jak ich bogactwa rosną — mówił Mołotow — z tem większą zaciekłością dążą one do panowania nad światem i tembardziej nieprzejednane stają się wobec konkurentów, z którymi są gotowe skończyć za wszelką cenę, kosztem własnym i innych narodów. Kierownicy tych państw i ich zwolennicy ze środowiska Bluma i Attlée, szukają polepszenia swej sytuacji w nowej imperjalistycznej wojnie. Oni ponoszą odpowiedzialność za zbrodnię obecnej wojny, a zwłaszcza za to, że wojnę przedłuża się, twierdząc, że tę wojnę prowadzi się dla obrony demokracyj. Temu przeciwstawia Związek Sowiecki swą wolę pokoju i gorące życzenie, aby szybko nastał koniec wojny.

W dziedzinie gospodarczej Mołotow przytoczył kilka przekonywujących cyfr, świadczących o rozwoju produkcji sowieckiej w ostatnich latach.

Mowę swą zakończył Mołotow stwierdzeniem, że Związek Sowiecki stał się dla nieprzyjaciół jeszcze groźniejszym, zaś dla sprzymierzeńców jeszcze cenniejszym.

Nie można wiedzieć, z jakiemi próbami natury zagraniczno-politycznej spotka się jeszcze Rosja Sowiecka. Jedno jest pewnem, że siła obronna Związku Sowieckiego nie tylko nie zostanie osłabiona, ale jeszcze bardziej i trwalej wzmocniona. — Potężne źródło siły wewnętrznej Związku Sowieckiego jest niewyczerpane i przeciwnicy Rosji Sowieckiej muszą z każdym rokiem coraz poważniej liczyć się z tym niewątpliwym faktem historycznym.

KRONIKA.

Z Teatru Miejskiego im. J. Słowackiego

Dziś w czwartek przedstawienia nie będzie.

Jutro w piątek, oraz w sobotę świetna komedja Al. hr. Fredry „Damy i huzary“ w opracowaniu scenicznem dyr. K. Frycza, w premjerowej obsadzie.

Uruchomienie komunikacji Kraków-Myślenice.

Począwszy od dzisiejszego czwartku tj. 9 listopada, zostaje uruchomiona komunikacja pocztowa między Krakowem a Myślenicami. Komunikację utrzymywać będą samochody pocztowe (czerwone). Podajemy dokładny rozkład jazdy tych wozów.

Samochody przebywać będą codziennie trasę dwukrotnie w obydwu kierunkach w godzinach następujących: **Urząd Pocztowy Kraków II** godz. 6 i 16.30, **plac Zgody** 6.17 i 16.47, **Borek Fałęcki** 6.23 i 16.53, **Jugowice** 6.31 i 17.01, **Gaj** 6.39 i 17.09, **Mogilany** 6.43 i 17.13, **Głogoczów** 6.53 i 17.23, **Krzyszkowice** 7.02 i 17.32, **Myślenice** przyjazd 7.11 i 17.41.

W kierunku powrotnym **odjazd z Myślenic** o godz. 9.45 i 20.30, poczem wozy pocztowe przebiegać będą przez miejscowości: **Krzyszkowice** 9.54 i 20.39, **Głogoczów** 10.03 i 20.48, **Mogilany** 10.13 i 20.58, **Gaj** 10.17 i 21.02, **Jugowice** 10.25 i 21.10, **Borek Fałęcki** 10.33 i 21.18, **plac Zgody** 10.39 i 21.24, **Urząd Pocztowy Kraków II** 10.53 i 21.38.

Bliższych informacyj udzielają urzędy pocztowe Kraków I i Kraków II.

Zwolnieni jeńcy nie są żołnierzami!

10-te obwieszczenie Komisarza miasta w sprawie zwolnionych jeńców wojennych.

Jeńcy polscy, zwalniani z niewoli, stają się z chwilą ich zwolnienia **osobami cywilnymi.**

Zwolnieni nie są więcej żołnierzami. To samo odnosi się do **urlopowanych polskich wojskowych.**

Na wypadek zaopatrzenia się w jakąkolwiek broń, osoby te będą traktowane jako **dywersanci.**

Kraków, dnia 7 listopada 1939.

Komisarz miasta: **Zoerner**, Nadburmistrz

Z DNIA

Papieros.

(wd.) Papieros *pomaga w pracy*, papieros *ułatwia rozmowę towarzyską*, papieros *uspokaja nerwy*, papieros dokonuje wiele innych „cudów“. To wszystko czytaliśmy nieraz w ulotkach propagandowych wytwórni papierosów i... wierzyliśmy w to, a uwierzenie przychodziło nam tem łatwiej, że bardzo lubimy palić papierosy.

Dowodem tego jest fakt, że spożycie papierosów *wzrosło* z 7.826 miljonów sztuk w r. 1925 do 9.366 miljonów sztuk w roku 1928/1939. Dla orjentacji dodajmy, że w r. 1935 importowaliśmy 17.283 tonn surowca zagranicznego przy spożyciu 473 tonn surowca krajowego a stan ten zmienił się wydatnie *na korzyść krajowej uprawy tytoniu*, dochodząc do cyfry 12.502 tonn zużycia surowca krajowego w r. 1938/1939, przy 7.110 tonnach importowanego. W gruncie rzeczy jesteśmy więc w stanie zaspokoić swoje „wymagania“ tytoniowe na drodze własnej produkcji, z tem, że jednak sprowadzaliśmy najszlachetniejsze gatunki tytoniu z zagranicy.

Wierząc w to, że papieros „pomaga“ w pracy — ludzie zaczęli *coraz więcej palić*. Dało się to zauważyć zwłaszcza *w pracy umysłowej*. Nieraz dochodzi do tego, że namiętny palacz odpala jednego papierosa od drugiego. Tego rodzaju nadmierne używanie papierosów musiało się odbić na zdrowiu palacza, to też jest wielu lekarzy, którzy zaczynają kurację zbyt nerwowego i osłabionego pacjenta *zaleceniem wstrzymania się od palenia papierosów.*

No tak, ale łatwiej coś *zalecić*, a trudniej *przeprowadzić*. Wiadomem jest zaś, że od wszystkiego jest bodaj łatwiej odzwyczaić się. jak od palenia papierosów. W niektórych krajach powstały nawet *specjalne zakłady lecznicze*, w których „pod gwarancją“, oczywiście za pokaźną sumkę pieniędzy, odzwyczaja się pacjentów od tego kosztownego nałogu. Sprawozdania tych zakładów są dość wstrzemięźliwe, a po zbadaniu istotnego stanu rzeczy przekonalibyśmy się, że jednak liczba tych, którzy odzwyczaili się od palenia papierosów jest w gruncie rzeczy *dość niewielka.*

Wydawałoby się, że nie ma nic prostszego, jak pewnego dnia powiedzieć sobie: *od dziś dnia nie palę papierosów!* Ale niebawem występują t. zw. *objawy abstynencji*, w postaci bólu głowy, osłabienia, coraz większego podenerwowania i t. d. Pacjent broni się jak może. Papierosa zastępuje cukierkami, owocami, ale przecież nie można zjeść 60 jabłek na dzień, podczas gdy wypalenie tej ilości papierosów jest możliwem. Najłatwiej odzwyczaić się od palenia podczas jakiejś poważniejszej choroby. Po chorobie zapalony papieros już nie sprawia tak wielkiej przyjemności i **niebawem pozbywamy się nałogu.**

Ale podobno i to jest tylko teorją. Podobno najłatwiej w ten sposób uchronić się od nałogu palenia, że *poprostu... nie zaczyna się palić.* Jest to zdaje się jedyny skuteczny sposób, który należałoby zalecić naszej młodzieży.

Ale ci, którzy już raz zaczęli palić — chętnie korzystają z tej przyjemności, jaką daje wypalenie papierosa. Wierzą oni, że papieros rzeczywiście „pomaga“ w pracy, „ułatwia“ zawieranie znajomości i „uspokaja“ nerwy.

Wiadomości sportowe.

Berlin-Sofja w piłce nożnej 4:2 (2:1).

Sofja, 9 listopada. — W niedzielę rozegrano na wielkim stadjonie pocztowym w stolicy Bułgarji **międzymiastowe** spotkanie piłkarskie między **Berlinem a Sofją.** Mecz ten zakończył się **zwycięstwem Berlińczyków w stosunku 4:2** (2:1). Technicznie wysoko stojącej grze Niemców przeciwstawili gospodarze znaczną szybkość ataków, ambicję i wytrzymałość, dzięki którym potrafili uzyskać tak zaszczytny dla nich wynik.

Już w 2-giej minucie niespodziewanie uzyskali **prowadzenie Bułgarzy** ze strzału Mileffa, potem jednakże Niemcy uzyskali zdecydowaną przewagę, której dowodem były cztery bramki, podczas gdy Bułgarzy zdobyli się potem już tylko na jedną. Zawodom przyglądało się 25.000 widzów.

* * *

Włoska drużyna bokserska, nie posiadająca jednak charakteru oficjalnej reprezentacji Włoch, odbywa obecnie tournee po Skandynawji. W Kopenhadze rozegrała mecz **z drużyną duńską**, który zakończył się **zwycięstwem Duńczyków** w stosunku 10:6.

* * *

Słynni narciarze **norwescy** bracia **Birger i Asbjörn Ruud** prowadzą obecnie cykl wykładów teoretycznych i ćwiczeń praktycznych **w Sztokholmie.** W treningu, prowadzonym przez braci Ruud biorą udział czołowi narciarze szwedzcy, którzy w ten sposób przygotowują się do sezonu.

Poszukiwanie się wzajemne

INŻ. CZESŁAW WIĘCKOWSKI jest w Krakowie jako jeniec wojenny. Adres: Piłsudskiego 6 — m. 6. 6239

Wiadomości dotyczące majora Konrada **HANAKA**, Obrona Narodowa Kalisz, kierować: Sosnowiec, Chemiczna 12, Zarybnicki. 6254

KTO wie coś o mojej żonie Janinie, synach Zygmusiu, Januszku, Edmusiu Andrzejewskich, proszę o wiadomość mąż: Kraków Słoneczna 31. 6389

JAGIEŁŁO Władysław, podporucznik **II-go** pułku **LOTNICZEGO** z Krakowa, widziany w chłopskiem ubraniu pod Biłgorajem. Rodzina błaga o jakąkolwiek wiadomość: Sławkowska 4, III p., godz. 1—6. 6387

ŁASIŃSKI Zbigniew — żona Barbara, dwoje dzieci Andrzej i Monika oraz Halina Obiałówna, ostatnio zamieszkali w Warszawie — ktoby wiedział o miejscu ich pobytu, proszony jest o podanie wiadomości do Księgarni S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie, Rynek Główny. 6417

KTO widział Włodzimierza i Zdzisława Migonia ewentualnie wie, gdzie przebywają — proszę o wiadomość o nich: Matka, Kraków, Szlak 41, m. 8. 6435

GÓRSKI Kazimierz, Poznań, Polna 8. Co się dzieje z Gasińskimi — zawiadomić Chwalibogów, Skawina. 6137

KAŻDEGO, kto posiadający wiadomość o Zdzisławie Gutowskim, przebywającym w Białymstoku — zawiadomić rodziców Kraków, Szlak 49/11. 6257

JANINA WESOŁOWSKA żona kapitana lotnictwa z dziećmi z **TORUNIA POSZUKIWANA.** Wszelkie wiadomości proszę przesyłać P. C. K. Nowy Sącz, Marja Wyszkowska, Korzenna. 6322

POSZUKUJĘ sióstr: Marii Przybylskiej z synem Janem, Zofii Rutkowskiej z mężem Janem, synem Witoldem, siostrzeńca Adama Jakubowskiego z żoną Janiną, siostrzenic Haliny, Zuli Jakubowskich. — Dajcie znak życia! Wanda Walczyńska, Tarnów — Kopernika 6. 5749

WIADOMOŚCI o Banku Polskim Lidzbark, Pomorze, szczególnie o Romanie Fallenbüehlu — prosi zrozpaczona matka. Kraków, Długa 29, m. 7. 6286

KTOBY miał jakie wiadomości o rotm. Włodzimierzu **BUDARKIEWICZU** z 26 p. ułanów, poczta pol. 178, proszę powiadomić: Nowakowscy, Kraków, Dunajewskiego 3 za wynagrodzeniem. 5971

URBAŃSKI KAZIMIERZ prof. gimn. poszukiwany. O wiadomość prosi żona, Kraków, Radziwiłłowska 33, m. 6. 6235

WANDA Sobańska zawiadamia Juliana, że jest w Warszawie. Krak. Przedm. 16/18-38, p. Czechowiczowa. 6246

POTEREJKO Jarosława i Mačaraszwili Gleba poszukują Horodyscy. Wiadomość proszę skierować: Kraków-Płaszów, cegielnia miejska lub Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 6312". 6312

WINCENTY Ziętek, por. rez. K. O. P. Głębokie — kolegów o wiadomość o nim prosi żona. — Falata 14c, m. 33. 6230

HAHORKIEWICZ WŁADYSŁAW ze Skawiny i **ZOFJA MALAWSKA** z Warszawy — kto ma o nich jakąkolwiek wiadomość, proszę podać: Kraków, Długa 18, — Emilja Schmidtowa. 6526

KOBRYŃ — Koszary. Maryniu wracaj do domu razem z rodziną. Józek w Tarnowie, Pabjanowa, Tarnów, Dwernickiego 586 6533

POSZUKUJĘ kaprala **URJASZA WŁADYSŁAWA**, 16 pp., widzianego 6 września w Tarnowie, szedł do Lwowa. Kto wie coś o nim, proszę podać: Cygal, Kraków, Tetmajera 15 a. 6532

KTOBY wiedział o Stanisławie Skorku, ppor. rezerwy (przydział Dziedzice), którego widziano Krakowie — prosi o wiadomość matka: Ząbkowice, Szosowa 55a, lub Czerwony Krzyż, Dąbrowa Górnicza. 6477

KTOKOLWIEK wie o Kazimierzu Łukasiku, — podch. plut., powołanym do Pomoc. Korp. Ochrony Pogr. w Filipowie koło Suwałek, proszony o jakąkolwiek wiadomość. Rodzice. Łukasik Wawrzyniec, Wojkowice Komorne koło Będzina, kop. Jowisz. 6114

JANA i Zofję Nowakowskich, profes. Państw. Gimnazjum w Brześciu n/B. tam zamieszkałych, poszukuje i prosi dobrych ludzi o wiadomość matka i brat: Sosnowiec, Mościckiego 41 a. 6476

BUBIK Witold, ppor. rezerwy 31 pułku piechoty strzelców kaniowskich, przydzielony do Sieradza, ostatnio widziany 7-go września pod Kielcami. — Ktokolwiek z kolegów ma wiadomość, proszony zawiadomić żonę: Katowice, Markgrafenstrasse 3/7. 6475

KTOBY wiedział o Antonim Łukasiku, ppor. rezerwy, przydzielony do 11 pułku w Szczakowie — prosimy o jakąkolwiek wiadomość: Łukasik Jan, wieś Sączów, gmina Ożarowice. 6111

KOLEGÓW Romana **SINDLA**, plutonowego z Baonu stołecznego, prosi o wiadomość Leszczyńska, Wadowice, Zaskawie. 6538

KTO wie gdzie przebywa były plut. podchor. (ppor.) p. Dudek Józef, 35 p. p. Brześć n/Bugiem, wiadomość skierować: Fabryka Skór Beskid, Kęty, Hans Brauner. 6669

MGR. STANISŁAW KOZICKI ppor. rez. aptekarz z Tarnowa, widziany ostatnio w Olymi. Proszę gorąco o wiadomość o nim kierować: Apteka Nowa, Tarnów. 6624

STANISŁAW OĆWIEJA z Nowego Sącza wyjechał 5 września 1939 z Nowego Sącza pociągiem z kolejarzami. Ktokolwiekby wiedział o jego miejscu pobytu — proszony jest o wiadomość dla matki Wiktorji, Nowy Sącz, Reja 5. 6619

KTOKOLWIEK z kolegów lub przełożonych może udzielić wiadomości o rotm. Piotrze Pinińskim i o 18 p. ul. Kraków, ul. Dunajewskiego 3, m. 26. 6618

KRZYSZTONIA Jana i Józefa poszukuje matka. Łaskawe wiadomości: — Kraków, Krzywa 3. 6636

ŻELICHOWSKA Heni, Janusz Gąsiewski — dajcie wiadomość: Franek, Jadwigi 192, Kraków. 6635

CZARNIAWSKI Władysław, mjr. emer., pracował w Dyrekcji Poczt., Telegr. Kraków, wyjechał autem — kierunek Tarnów, widziany Brzeżanach — jakiekolwiek wiadomości kierować: Biuro Zleceń **MAJEWSKI**, Kraków, Krowoderska 41. 6675

DR. ANCZYC Władysław poszukiwany! Przyjaciel pragnie dopomóc. Wiadomości kierować: Biuro Zleceń **MAJEWSKI**, — Kraków, — Krowoderska 41. 6672

JĘDRZEJOWSKI Jerzy, junak obozu Wiznej koło Łomży — matka prosi kolegów, znajomych o jakiekolwiek wiadomości: Biuro Zleceń **MAJEWSKI**, Kraków, Krowoderska 41. 6671

SMOLIŃSKI Kazimierz Tomasz, plut. rez. przydzielony DOK — podobno widziany Chełmie Lubelskim. Jakiekolwiek wiadomości podawać: Biuro Zleceń **MAJEWSKI**, Kraków, Krowoderska 41. 6674

KRZYŚCIAKOWA Helena z dziećmi Zbyszkiem i Leszkiem, która w dniu 30/8 wraz z Stefą Frankiewiczową wyjechała z Bielska — poszukuje mąż. Pan Sitko, zam. Kraków, który je widział w jakimś dworze nad Wisłą, proszony o informacje. — Wiadomości kierować — Biuro Zleceń **MAJEWSKI** Kraków, — Krowoderska 41. 6673

KASPRZAK Jarogniew, ppor. rez. 70 p. p. Pleszew z Poznania — kto o nim coś wie, proszony jest o podanie wiadomości do żony: Posen 12, Swierkowa 1, m. 12, lub do G. Musielewskiej, Kraków, Lubomirskiego 25, m. 7. 6616

SCHÖN BORYS ppor. ułanów II dywizjon kawalerji przy II dywizji piechoty (oddział Krakusów kieleckich) (formacja gen. Andersa) był pomiędzy Starym Samborem a Turką dnia 27 września 1939 r. prawdopodobnie w walce z wojskami rosyjskiemi. Ktoby coś wiedział o jego dalszym losie jest gorąco proszony zgłosić się do Aleksandra Schöna, Sosnowiec, Chemiczna 12 za wynagrodzeniem. 6613

JADWIGI Goszczyńskiej ze Smoleńskich z Kielc, zamieszkałej ostatnio we Lwowie, poszukuje się. — Wszelkie wiadomości kierować proszę: Kielce, Cukiernia Smoleńskiego, ul. Sienkiewicza 19. 6649

WIECZOREK Edward Karol ppor. rezerwy lubelskiego p. p. niech da znać o sobie rodzinie na kop. Saturn — lub w Niemcach koło Strzemieszyc. 6467

JADWIGA WILKOWA z Katowic poszukuje męża Stanisława. Lublin, Zielna 4, m. 12. 6571

MAJOR KWIATKOWSKI Tadeusz. Jestem w Wadowicach Irena i Dzidzia. 6573

ŚCISŁO Ludomir, podchorąży rezerwy 4 pułku Legjonów w Kielcach. — Wiadomości o nim prosi kolegów i znajomych — ojciec. Kraków, św. Sebastjana 11B. 6559

BASIĘ Szymańską (ostatnio zam. Bogumin), poszukuje Krawczyński. Obóz jeńców, Kraków—Dąbie. 6608

PROSZĘ uprzejmie znajomych o wiadomość o Franciszku **WICHRZE** z Sądu Okr. w Wadowicach Bałukowa, Więckowice Dwór, koło Krakowa. 6577

Wolne posady

FRYZJERKĘ, manikurzystkę, pomocnika oraz ucznia przyjmę. Gawryś, Zygmunta Augusta 9 — Kraków. 6681

FRYZJERA damsko-męskiego lub męskiego poszukuję zaraz. „Wa-a", Starowiślna 42, Kraków. 6576

MŁODEJ inteligentnej dam mieszkanie utrzymanie za zajęcie się gospodarstwem domowem. Goniec Krakowski „Nr. 6615". 6615

Posad poszukuja

SZUKAM posady gospodarza lub pisarza, szkoła rolnicza, 10 lat praktyki. Zgłoszenia: Kraków, Tadeusza Kościuszki 25, m. 10. 6265

ADMINISTRACJĘ REALNOŚCI w Krakowie przyjmie em. policji energiczny, uczciwy, dobre referencje. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr 6256". 6256

BUCHALTER - bilansista z długoletnią praktyką w przemyśle i handlu, energiczny handlowiec — przyjmie jakąkolwiek posadę od zaraz. Zgłoszenia: Kraków, ul. Felicjanek 5, m. 10. 56k

WYCHOWAWCZYNI, znająca języki, młoda, szuka posady. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 6531". 6531

PIELĘGNIARKA - krawcowa poszukuje jakiejkolwiek posady w tym zawodzie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 6464". 6464

2 SIEROTY lat 20 i 19 ze średniem wykształceniem z bardzo dobrej rodziny poszukują jakiejkolwiek pracy na wyjazd razem lub osobno. Starsza z nich posiada znajomość pisania na maszynie, pracy biurowej oraz języka niemieckiego w piśmie. Łaskawe zgłoszenia proszę kierować Goniec Krakowski, oddział Nowy Sącz „Nr. 6". 6620

KAWALER lat 23, matura gimnazjalna — poszukuje pracy w prywatnym biurze lub kancelarji. Zdecydowany natychmiast na wyjazd. Łaskawe zgłoszenia „Goniec Krakowski", oddział Nowy Sącz, „Nr 7". 6617

SAMOTNY, starszy oficer emeryt, język niemiecki, polski, ruski — szuka posady magazynach, zajmie się prowadzeniem majątku starszej osoby, specjalista rolnictwie, chowie koni, krów. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 6641". 6641

URZĘDNIK państw., aryjczyk, średnie wykształcenie, 20 lat służby w administracji celnej, z braku środków do życia przyjmie zaraz jakąkolwiek posadę — zna język niemiecki i księgowość. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 6630". 6630

BYŁY urzędnik konsularny z kilkunastoletnią praktyką biurową, rutynowany tłumacz języka niemieckiego, posiadający własną maszynę do pisania — poszukuje od zaraz odpowiedniej posady. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, „Nr. 6596". 6596

INTELIGENTNA panna poszukuje posady do sklepu lub do introligatorni. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 6581". 6581

BUFETOWIEC - kelner, siła pierwszorzędna, poszukuje posady lub przyjmie bufet na rachunek za kaucją. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 6565". 6565

URZĘDNIK — katolik z praktyką w dziale sprzedaży, zakupów, skarbowości, ze znajomością niemieckiego w słowie i piśmie poszukuje pracy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, — „Nr 6545". 6545

POSZUKUJĘ dozorstwa za wynagrodzeniem. Kaucja. Wiadomość: Kraków, Gertrudy 17, III p., m. 21. Aniela. 6650

Kupno

MEBLE, fortepiany, — garderobę, futra kupuje, przyjmuje do komisowej sprzedaży Karmelicka 17, biuro Szachowskiego. — 6170

KUPIĘ DWIE KAMIENICZKI KRAKOWIE — CENIE 20.000 I 25.000 TYLKO OD WŁAŚCICIELA. Kraków, Goniec Krakowski — „Nr. 6501". 6501

KAMIENICĘ lub parcele kupię tylko od **WŁAŚCICIELA**. Kraków, — Goniec Krakowski „Nr. 6500". 6500

NOSZONĄ garderobę kupuję — płacę najlepsze ceny Gazowa 11, m. 14. 6039

KUPUJĘ noszoną garderobę — obuwie — bieliznę, płacę najwyższe ceny. Kraków, Starowiślna 74, sklep. Przychodzę do domu bez zobowiązania. 5920

KUPIĘ okazyjnie sypialnię w dobrym stanie. — Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 6380". 6380

KUPUJĘ używaną garderobę obuwie, bieliznę — płacę dobrze: Krupnicza 14/5. 6138

PARCELĘ lub domek do 30.000 kupię bez pośrednictwa. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 6428". 6428

KUPUJĘ wszelką garderobę. — Kraków, Szlak 49 11. Chrześcijanin. 6255

WILLĘ nową 6-pokojową, komfortową, ogród, oraz parcela budowlana — całość 53.000; **WILLĘ** nową, 6-pokojową, dwumorgowy ogród — 16.500; **PARCELĘ** 3.600 metrów, pod willę przy lesie, szosa asfaltowa Kraków—Zabierzów, 6.000 — sprzeda „**PIAST**", Kraków, Rynek 39, Linja A-B. — **ZGŁOSZENIA** sprzedaży wszelkich realności przyjmujemy **BEZPŁATNIE!** 6480

SILNIKI elektr. prąd zmienny 220/380 od 0.5 do 7.5 K. M. z składu dostarcza Inż. Bolesław Jurski, **PIERACKIEGO** 25. 6589

SPRZEDAM większą ilość towaru bławatnego. Wiadomość: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 6583". 6583

TAPCZANY, otomany, łóżka polowe, fotele, łóżka sprzedaje — wykonuje: Wesołowski, św. Marka 16 6580

MASZYNA Singera do szycia, futro męskie do sprzedania: Felicjanek 7, m. 10. 6572

URZĄDZENIE sklepowe, nadające się do sklepu spożywczego, okazyjnie do sprzedania. Zgłoszenia: Grodzka 71, m. 19. 6645

WILLĘ sześciopokojową, półmorgowy ogród owocowy, budynek gospodarczy, cena 30.000. — **WILLĘ** czteropokojową, trzystasążniowy ogród, cena 16.000. — **PARCELE** po 8000 sprzeda „**LOKATA**" Kraków, — Łobzowska 4. 6607

FORTEPIAN koncertowy znakomitej marki, przepiękny miły ton, pancerny — sprzedam bardzo tanio: Mikołajska 6/4. 6509

SZUKAM MEGO MĘŻA JANA ZARZĘSKIEGO

sędziego ppor. rez. 20 p. p. i błagam tych wszystkich, którzyby cokolwiek o nim wiedzieli o wiadomość: Maryla Zarzęska, Kraków, Sereno Fenna 4/3. 6191

TAPCZAN, futro męskie kupię, dobry stan. Zgłoszenia — cena: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 6523". 6523

KAMIENICĘ lub część, względnie parcelę natychmiast kupię. Niezależnie rozpożyczę 79.000 na hipoteki. Kraków, Wielopole 10, Wyrwicz. 6667

KUPIĘ futro damskie w dobrym stanie. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 6656". 6656

KOLONJALKĘ owocarnię z likwidacji okazyjnie kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 6623". 6623

FUTRO damskie okazyjnie kupię. Stolarska 6, m. 1, Kraków. 6637

PSA dobrego stróża kupię. — Lamkosz, Kraków, Rynek 46. 6632

KUPIĘ willę 4—5 pokoi wprost od właściciela katolika. Zgłoszenia do Gońca Krakowskiego, Kraków, pod „6597". 6597

KUPIĘ przepływomierz ze stojakiem dla stacji benzynowej. Wiadomość: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 6590". 6590

FUTRO damskie czarne kupię. — Oferty: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 6588". 6588

KUPIĘ pokój z tapczanem. Zgłoszenia: Kraków, Smoleńsk 27, m. 6. 6579

NIERUCHOMOŚĆ w Krakowie, parcele kupię — gotówka 40.000. Biuro Zleceń **MAJEWSKI** — Kraków, Krowoderska 41. 6670

SAMOCHÓD osobowy lub półciężarowy kupi Walcher, Sebastjana 11B — Kraków. 6648

KUPIĘ gabinet w bardzo dobrym stanie. Zgłoszenia Goniec Krakowski „Nr 6560". 6560

KUPIĘ lustro dla krawczyni. Podgórska 12, m. 7. 6546

KUPUJĘ wszelkie znaczki pocztowe polskie i zagraniczne. „Filatelia" — Kraków, Długa 14. 6544

Sprzedaż

GABINET męski maszyna do pisania i maszyna do liczenia okazyjnie do sprzedania. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków. „Nr. 6398". 6398

PŁASZCZ, ubranie, narty pierwszorzędne sprzedam. Podać adres: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 6429". 6429

DOM dziesięciopokojowy, 1.255 sążni parceli, gotówką 30.000 — sprzeda biuro Szachowskiego. 6173

BŁAMY FUTRZANE — sprzeda tanio: Kraków, ul. Długa 86, m. 4. 6445

RELIEFY, różne Mikołajki, aniołki — każdej wielkości marki L i B — dla cukierników i piernikarzy poleca Hurtownia papieru Kraków, Lubicz 3, I. p. 6561

PARCEL kilka Aleja Focha tanio sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr 6539". 6539

OKAZJA willa i parcela do sprzedania: Kraków, Florjańska 18, oficyna, II piętro. 6547

MEBLE KUCHENNE, DZIECIĘCE, PRZEDPOKOJOWE MIESZKALNE LAKIEROWANE: Kraków **BRACKA 6**, w podwórcu. 6489

ZAKŁAD foto-chemigraficzny sprzedam — lub przyjmę spólnika. Oferty Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 6643". 6643

PARCELA do sprzedania 400 sążni 2 fronty w Woli Duchackiej. Wiadomość Kraków — Ogrodowa 6, m. 18. 6655

DOM solidny 3-ubikacjowy, ogród, tramwaj — Król.(Jadwigi) 20.000, sprzeda **SKOWROŃSKI**, Rynek 39. 6652

DOM dwurodzinny, sklep, 2-pokojowe, kuchnia wolne — 25.000: Najstarsze Biuro **SZACHOWSKI**, — Jagiellońska 10 6. 6530

FORTEPIAN koncertowy krótki, nieprzeciętnej konstrukcji — tanio: **JAGIELLOŃSKA** 10 6. 6528

MASZYNĘ pisarską, biurko damskie sprzedam: Kraków, Kaz. Wielkiego 130. 6534

PIEC łazienkowy na węgiel sprzedam: Kraków, Kaz. Wielkiego 130. 6535

DOM dziesięciopokojowy, 1.255 sążni parceli, gotówka 30.000 — sprzeda biuro Szachowskiego, Karmelicka 17. 6510

FUTRO, perskie łapki nowe sprzedam: Olszowski, Kraków, Florjańska 45/I. 6662

SPRZEDAM w Makowie przy Sanatorjum 3 morgi parcel budowlanych za 18.000 zł **KLIMCZAK**, Kraków, Sienna 7. 6661

KAMIENICĘ narożnikową, nową, sklepy (za Parkiem Krakowskim) 78.000. **KAMIENICĘ** dwupiętrową, nową (koło Aleji Słowackiego) 60.000. **KAMIENICZKĘ** piętrową, narożnikową, ul. Mogilska — 18.000. Sprzeda „**PIAST**" Kraków, Rynek 39, Linia A-B. **ZGŁOSZENIA** sprzedaży wszelkich realności przyjmujemy **BEZPŁATNIE.** 6659

APARATY kosmetyczne tanio sprzedam. Kraków, Szlak 13, m. 2. 6541

SZKŁO okienne, roboty szklarskie wykonuje Zakład Oszkleń, Florjańska 38. 6657

SYPIALNIA dębowa tanio do sprzedania: Kraków, Słoneczna 1, m. 5. 6621

SPRZEDAM 2-pokojowe i kuchnia urządzenie. — Bliższa wiadomość. — Oglądać można od godz. 10—16 wieczór, Pracownia obuwia, Grodzka 2. 6633

MEBLE używane sprzedam. Wiadomość: „Fox", Sławkowska 30, godzina 10—12, 17—18. 6450

CHRZEŚCIJAŃSKIE biuro kupna, sprzedaży realności, Kraków, Grodzka 60, pierwsze piętro, poleca do sprzedania: **DOM** dziesięcioubikacjowy z ogródkiem, przy Krakowie. Cena 16.000 zł. **DOM** jednopiętrowy ze sklepem, wolne mieszkanie, ogródek. Punkt handlowy pierwszorzędny, elektryka. Cena 28.000 zł. do utargu. **DOMEK** jednorodzinny, dwa pokoje, kuchnia, komfort, surowy stan. — Cena bardzo przystępna. **KAMIENICE**, domki jednorodzinne na przedmieściach Krakowa poleca jedynie Chrześcijańskie Biuro, Kraków, Grodzka 60, m. 5. — Informacje i zgłoszenia bezpłatnie! 6591

BAR pełny wyszynk, — **SKLEP** spożywczy, mieszkanie bardzo tanio odstąpię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Wielopole 1, „Nr. 6562". 6562

SPRZEDAM pierścionek, szafir brylantami. Wiadomość: Mikołajska 13, II p. na prawo, godzina 13—15. 6553

SPRZEDAM sklep-wędliniarnię przy głównej ulicy, tanio. — Wiadomość: Kraków, Kościuszki 42, III p., m 10. 6552

SPRZEDAM 5—30 morgów ziemi, 12 klm od Krakowa, okazyjnie po 3.500 zł. **SKOWROŃSKI**, Rynek 39, A-B. 6550

KAMIENICĘ nowowybudowaną, 15-ubikacjową, komfortową, ogród, tramwaj — 55.000, sprzeda **SKOWROŃSKI**, Kraków, Rynek 39. 6549

Lokale

MIESZKANIA (Wohnungen) każdej wielkości. — **POKOJE** umeblowane — **DOMY** sprzedaje — Administracje przyjmuje — **KARMELICKA 17**, biuro Szachowskiego. 6171

MIESZKANIE, składające się z 3 pokoi, kuchni, z łazienką, zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Kraków, Pędzichów 21, m. 5. 6308

POKOJE z centralnem ogrzewaniem z utrzymaniem lub bez: Garncarska 11, między 2—5 popoł.

3 pokoje kuchnia, pełny komfort kaloryfery — do wynajęcia. Wiadomość: Jana 3 Salon Sztuki. 6229

CENTRUM miasta! Przejezdnym wygodny, komfortowy pokój: Krupnicza 14 5. 6337

GARSONIERA pełnokomfortowa, centralne ogrzewanie, do wynajęcia. — Zgłoszenia do Gońca Krakowskiego, Kraków, „Nr. 6339". 6339

POSZUKUJĘ mieszkania jeden lub dwa pokoje — kuchnia. Zgłoszenia do Gońca Krakowskiego — Kraków „Nr 6654". 6654

NOCLEGI dla przyjezdnych czyste, wygodne — śródmieście. Kraków, — Asnyka 5, II piętro Kowalska. 6658

DWA pokoje, kuchnia — łazienka, wysoki parter, ul. Tenczyńska (Groble) do wynajęcia. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków „Nr 6684". 6684

MIESZKANIA — Jagiellońska 10 6, 2 pokojowe, kuchnia — 45. Wiele innych wolnych: Biuro Mieszkaniowe **SZACHOWSKA** 6529

UMEBLOWANE pokoje wolne: Mikołajska 6, I. piętro — Centralne Biuro Mieszkaniowe. Podnajmującym polecamy zaufanych lokatorów. 6665

GOSPODARZE otrzymują lokatorów bezwarunkowo zaufanych: Mikołajska 6, I piętro — Centralne Biuro Mieszkaniowe. 6664

MIESZKANIA jedno-, kilkupokojowe wolne: Mikołajska 6, I piętro — Centralne Biuro Mieszkaniowe. — **NAJSOLIDNIEJSZE** realne załatwienie, zapewnia 10-letnia zasłużona popularność naszej firmy. Mikołajska 6. 6663

DO WYNAJĘCIA mieszkania w nowych i starych domach. Wiadomość **KLIMCZAK**, Kraków, Sienna 7. 6660

SKLEP I 4 POKOJE, POKÓJ SŁUŻBOWY, KUCHNIA, KOMFORT II p., do wynajęcia zaraz: **KRAKÓW, STAROWIŚLNA 19, I P., M. 8. OD 8—10 RANO.** 6646

MIESZKANIA — pokoje największy wybór poleca „**PIAST**" Kraków, Rynek Linia A-B 39. 6658

SKLEP na pracownię modniarską w śródmieściu poszukiwany. Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 6640". 6640

TRZECHPOKOJOWE, pełnokomfortowe mieszkanie wolne: Kraków, Sobieskiego 24 — dozorca. 6687

POKÓJ umeblowany z piecem kuchennym, gaz — wolny: Kraków Konarskiego 18 — właściciel 6686

2 pokoje, kuchnia, komfort: Kraków, Kasztelańska 32. 6595

POKÓJ umeblowany z osobnem wejściem, dla pana na stanowisku: Urzędnicza L. 42 parter — Marja Karten. 6592

POKÓJ umeblowany, łazienka, samotnemu aryjczykowi wynajmę. Grunwaldzka 15 (Osiedle). 6578

CZTERY pokoje, kuchnia, łazienka, do wynajęcia zaraz przy ul. Basztowej, parter. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 6574". 6574

4 POKOJE, kuchnia, komfort: Kraków, Pańska 14. 6570

FIRMA handlowa najmie magazyn o powierzchni około 250 metrów kwadratowych. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 6569".

POKÓJ umeblowany wynajmę zaraz panu: Herwina Piątka 9 (Osiedle Oficerskie). 6566

POKÓJ frontowy, słoneczny do wynajęcia: Kraków, Basztowa m. 6. 6563

POKÓJ umeblowany — klatka schodowa, aryjczykowi, Kraków, Filipa 8/5. 6543

Matrymonialne

ROZWIEDZIONY lat 35, na stanowisku pozna panią przystojną, dobrego charakteru do 28 lat. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia: Goniec Krakowski — Kraków „Nr. 6599". 6599

Nauka i wychowanie

FRANCUSKIEJ konserwacji i lekcyj udziela nauczycielka rutynowana. Zgł. Goniec Krak. — „Nr 6683". 6683

NOWE KURSY JĘZYKA NIEMIECKIEGO dla początkujących i zaawansowanych w dniach najbliższych. Wybitni specjaliści. „**STUDIUM**", **KRAKÓW, SŁOWACKIEGO 1.** Wyprzedaż samouczków językowych doskonałą metodą „Globus". Reflektanci na rosyjski zgłoszą się niezwłocznie. 6639

KURSY MODNIARSTWA obejmujące całokształt zawodowej nauki roboty kapeluszy. Wpisy: Antonina Nartowska, Kraków, ul. Mikołajska 13. 6627

LEKCJE niemieckie, francuskie fortepian. Ceny bardzo przystępne. Józefa Kaczmarska, Mały Rynek 1 m. 6. 6685

ROSJANKA młoda udzieli konwersacji — cena niska. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 6567". 6567

PROFESOR gimnazjalny udziela korepetycyj, uczy angielskiego perfekt. Warunki bardzo przystępne. Zamenhofa 1, I p., na lewo. 3—5 popoł. 6564

NOWE KIEROWNICTWO KURSÓW GIMNAZJALNYCH i LICEALNYCH „STUDIUM" przyjmuje zapisy na nowe kursy. — Ustne zł. 20, korespondencyjne od 10 złotych miesięcznie. — „**STUDIUM**", **KRAKÓW, SŁOWACKIEGO 1.** Wyprzedaż skryptów, zastępujących podręczniki szkolne, po zniżonej cenie. 6638

ROSYJSKIEGO lekcyj udziela niedrogo **RODOWITA ROSJANKA.** Pijarska 5, m. 2. 6604

Różne

PRZEMYŚL — LWÓW wyjeżdżam, — załatwiam sprawy wracam Wiadomość: Kraków, Grodzka 15 m 5, parter, od 8—13, od 15—19. 6503

WARSZAWA I OKOLICE I Z POWROTEM ZLECENIA ZAŁATWIĘ SOLIDNIE, SZYBKO. Wiadomość: Księgarnia „Kultura i Sztuka". Podwale 6. 6536

JADĘ 13 listopada: Rzeszów, Łańcut, Przeworsk, Jarosław — zabieram listy, zlecenia solidnie — wracam 16 listopada. — Zgłoszenia: Kraków, Odrowąża 14/6, II p., przecznica Wrocławskiej. 6540

CHCESZ kupić lub sprzedać korzystnie — tylko przez biuro Zleceń „Informator", Kraków, Pijarska 19. 6556

PRZEPISYWANIE maszynowe tylko Multiplex Kraków. Kanonicza 16. 6631

WYJEŻDŻAM Lublin. — Przyjmuję listy. Wracam zaraz. Kraków, Popiela 21/8. 6651

JADĘ do Warszawy, — przyjmę zlecenia, listy zabiorę. Kraków, Boczna Grottgera 3, m. 2. 6558

DO Lublina — Warszawy wyjeżdżam. — Przyjmuję zlecenia i przywożę odpowiedzi. Jerzy Capiński, Garncarska 9, m. 6. 6568

CHWAJA Antoni unieważnia kartę chlebową, Kraków, Juljusza Lea 30, m. 7. 6557

DAM nazwisko aryjskie do przedsiębiorstwa — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, — „Nr. 6555". 6555

DO LWOWA jadę, przyjmę zlecenia: Kraków. — Czapskich 1—36. 6614

DAM nazwisko i współpracę do rentownego przedsiębiorstwa. Aryjczyk, Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 6609". 6609

OSOBĘ, która mi skradła torebkę czerwoną skórzaną z monogramem M. K. w sklepie F-my Lenert z biurka proszę o zwrot dokumentów, pieniądze jako wynagrodzenie za przesłanie dokumentów zatrzymać. Koluszko, Kraków, Arjańska 6. 6603

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty na nazwisko Koluszko Marja Kraków, Arjańska 6. 6602

W MIESIĄCU wrześniu zginął mi motorower „Gillet" typ Valvoline 2. T. G. Nr. podwozia 112057. Nr. silnika 266, — ostrzegam przed kupnem tegoż, zaś znalazcę wynagrodzę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr 6600". 6600

WARSZAWA jadę 11 go, wracam, zlecenia załatwię odpowiedzi przywiozę. — Kraków, Florjańska 18, II p. oficyny. 6548

ŁÓDŹ wyjeżdżam, wracam. Zlecenia solidnie załatwię. — Zgłoszenia: Garbarska 7, Bursa Akademicka, pokój 26, — godz. 15—16. 6606

JADĘ do Warszawy w sobotę wracam zaraz. — Zlecenia zabieram. Kochanowskiego 28, m. 1 oraz Król. Jadwigi 120. 6668

ADMINISTRACJĘ domów przyjmuję, najkorzystniejsze warunki, — Kraków, Wielopole 10. — Wyrwicz Bolesław. 6666

WSZELKIE futra czyszczę, farbuję, odnawiam: Kraków, J. Dietla 46a, II p. m. 21. 6625

LUBLIN, Rozwadów, Radom — przyjmę zlecenia, listy — tanio: Staszica 11, m. 6 (przecznica ul. Szlak), godzina 14—16. 6629

UBRANIA, płaszcze czyści chemicznie — farbuje najtaniej (również z wojskowych materyj, włóczek, pończoch na żądane kolory przefarbuje) Firma Franciszek Jogałła, Kraków, Dietla 93. 6628

30 ZŁ. dam za wyszukanie jakiejkolwiek posady. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „6598". 6598

JADĘ — wracam do Warszawy — przyjmuję zlecenia: Basztowa 4, dozorca, od 3—5. 6594

DAM dom w Warszawie 80.000, za biżuterję. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 6593". 6593

ŁÓDŹ — KALISZ jadę, przyjmuję listy, zlecenia, ceny konkurencyjne. Godziny 15—17, Tomasza 22, m. 12. 6587

SĄD grodzki w Krakowie dnia 7. XI. 1939. Syg. I. 1. Nc. 1002/39. Na wniosek Gusty Kelmann zarządza się postępowanie celem umorzenia bezimiennego dowodu zastawniczego Kom. Kasy Oszczędności Miasta Krakowa Nr 31672 z daty 31 lipiec 1939 — i wzywa się posiadaczy powyższego dowodu aby zgłosili swe prawa do 6 miesięcy od daty ogłoszenia tego wezwania. W razie przeciwnym Sąd uzna po upływie tego czasokresu wymieniony dowód za bezskuteczny. 6586

UNIEWAŻNIAM świadectwo czeladnicze Izaak Munczak, wydane przez Izbę rzemieślniczą Kraków. 6584

WARSZAWA. Przyjmuję zlecenia — wracam zaraz. Bębenek, pralnia, Jana 5, godz. 12—13. 6582

FLORJAŃSKA 55 — piszę po niemiecku **PODANIA**, Wszelkie tłumaczenia: — Firma chrześcijańska. 6182

Naczelny redaktor w zastępstwie: Włodzimierz Długoszewski. — Ska Wydawnicza „Goniec Krakowski". — Zakłady graficzne „I. K. C.".